



Sygn. akt I CSK 242/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)
SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)
SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Nadleśniczemu Nadleśnictwa K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 18 grudnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 30 października 2013 r. Sąd Okręgowy w K. nakazał pozwanemu Skarbowi Państwa Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe Nadleśnictwu K. zapłatę na rzecz powoda A. K. kwoty 1 345 633 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2013 roku do dnia zapłaty. Wyrokiem z dnia 8 maja 2014 roku, Sąd Okręgowy w R. uchylił ten nakaz zapłaty i oddalił powództwo. Sąd ustalił, że w dniu 4 września 2012 r., po wyborze oferty M. B., strona pozwana zawarła z nim umowę w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych, na wykonanie zadania „Przebudowa i budowa drogi leśnej R.” za wynagrodzeniem w kwocie 1 757 172, 49 zł netto (2 161 322,16 zł brutto). M. B. zadeklarował samodzielną realizację tego zadania, bez udziału podwykonawców, chociaż nie dysponował sprzętem ani pracownikami i w dniu 10 września 2012 roku zawarł z powodem A. K. umowę na wykonanie przez powoda drogowych robot budowlanych o zakresie objętym umową z dnia 4 września 2012 roku za wynagrodzeniem w kwocie 1 558 430 zł netto (1 916 869,19 zł brutto). Różnica między wynagrodzeniem ustalonym w umowie M. B. z Nadleśnictwem a wynagrodzeniem za te roboty określonym w umowie z powodem miała stanowić „prowizję” M. B. M. B. nie zwrócił się do pozwanego Nadleśnictwa z wnioskiem o zmianę zawartej umowy poprzez wprowadzenie w niej zapisu o wykonaniu umowy przez podwykonawcę lub powierzenie podwykonawcy realizacji części robót. W dniu 11 września 2012 r. pełnomocnik powoda - jego ojciec T. K.- zwrócił się do pozwanego Nadleśnictwa o podpisanie umowy przelewu wierzytelności przyszłej w kwocie 1 916 869,19 zł przysługującej M. B. (cedentowi) wobec Nadleśnictwa (zobowiązanego) na podstawie umowy o roboty drogowe z dnia 4 września 2012 r., na rzecz A. K. (cesjonariusza). Pozwany odmówił jednak podpisania tej umowy, wobec czego umową z dnia 8 października 2012 roku M. B. sprzedał A. K. przysługującą zbywcy w stosunku do pozwanego Nadleśnictwa wierzytelność w kwocie 1 943 000 zł brutto za roboty drogowe objęte umową z dnia 4 września 2012 roku za cenę wynoszącą 1 943 000 zł brutto. Kontrahenci ustalili, że cena ta zostanie zapłacona przez A. K. przez rozliczenie umów sprzedaży i dostawy materiałów oraz usług świadczonych przez A. K. na budowach

prowadzonych przez M. B. W dniu 9 października 2012 r. M. B. zawiadomił pozwanego o tej umowie. Pismem z dnia 11 października 2012 r. Nadleśnictwo poinformowało M. B., że dokona zapłaty kwoty 1 943 000 zł brutto na konto A. K., dopiero po odbiorze od M. B. robót objętych umową z dnia 4 września 2012 roku i wystawieniu przez M. B. na rzecz Nadleśnictwa faktury za odebrane roboty drogowe. W dniu 28 grudnia 2012 r. A.K. wykonał część robot drogowych, które M. B. zgłosił do odbioru przez pozwanego. Roboty te zostały odebrane, a część objętej wystawioną przez M.. fakturą nr 38/12/2012, należności w kwocie 596 366,89 zł została przez pozwanego przelana w dniu 11 stycznia 2013 roku na rachunek bankowy A.K. zgodnie z wnioskiem M. B. W dniu 30 lipca 2013 roku powód zakończył realizację robót drogowych, które zostały odebrane przez M. B. Następnie M. . zgłosił te roboty Nadleśnictwu, które w dniu 31 lipca 2013 roku dokonało ich odbioru. W dniu 17 września 2013 r. M. B. jako sprzedawca wystawił Nadleśnictwu K. jako nabywcy fakturę nr 7/09 /2013 na kwotę 1 472 424,71 zł za odebrane roboty. Powód jako sprzedawca wystawił M. B. jako nabywcy fakturę VAT nr 11/2013 z dnia 2 września 2013 r. na kwotę 1 345 633 zł tytułem wynagrodzenia za przebudowę drogi leśnej i zwrócił się do pozwanego Nadleśnictwa o zapłatę tej należności na podstawie umowy z dnia 8 października 2012 roku łączącej powoda z M. B. W dniu 11 października 2013 r. Nadleśnictwo odmówiło zapłaty, wskazując, że wierzytelność przysługująca M. B. z tytułu wynagrodzenia za roboty objęte umową z dnia 4 września 2012 roku została zajęta przez organy egzekucyjne i dlatego pozwany jako dłużnik zajętej wierzytelności wpłacił tę kwotę do depozytu sądowego w dniu 30 września 2013 r. Postanowieniem z dnia 21 października 2013 r. Sąd Rejonowy w P. zezwolił Nadleśnictwu K. na złożenie do depozytu sądowego kwoty 1 472 424,71 zł tytułem należności objętej fakturą VAT nr 07/09/2013 z dnia 17.09.2013 r. wystawioną przez M. B. z uwagi na zgłoszenie roszczenia do tej kwoty przez A. K. i zajęcia jej przez administracyjny organ egzekucyjny oraz komorników sądowych, z tym zastrzeżeniem, że kwota ta zostanie wypłacona po sporządzeniu przez właściwego komornika planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z wierzytelności. Na skutek apelacji A. K. od tego postanowienia, Sąd Okręgowy w P. zmienił je w ten sposób, że oddalił wniosek Nadleśnictwa.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy podniósł, że nie wystąpiły przesłanki do uwzględnienia roszczenia powoda opartego na umowie sprzedaży wierzytelności zawartej z M. B. w dniu 8 października 2012 r., albowiem umowa ta była bezwzględnie nieważna (art. 58 § 1 k.c.) jako zmierzająca do obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów dotyczących ograniczeń podmiotowych w wykonywaniu umów zawartych w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku - Prawo zamówień publicznych (t.jedn.: Dz.U z 2013 r., poz. 907 ze zm.), wynikających z art. 7 ust. 3 i 144 ust. 1 tej ustawy, czego świadomość miał zarówno M. B., jak i A. K. Zawarta między powodem i M.B. umowa miała na celu umożliwienie przejścia zamówienia publicznego - z obejściem rygorów tej ustawy - przez A. K., który nie uczestniczył w postępowaniu przetargowym.

Po rozpoznaniu apelacji powoda, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 roku zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 30 października 2013 r. przez Sąd Okręgowy w K. w sprawie I Nc .../13. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego, zwłaszcza co do nieważności umowy sprzedaży wierzytelności zawartej przez powoda z M. B. w dniu 8 października 2012 r. z przyczyn wskazanych przez Sąd Okręgowy. Uznał jednakże za zasadny sformułowany w apelacji powoda zarzut naruszenia art. 405 k.c. i art. 321 § 1 k.p.c. przez nie orzeczenie przez Sąd pierwszej instancji o roszczeniu powoda na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu w oparciu o fakty przytoczone przez powoda. Sąd Apelacyjny uznał, że niewątpliwie to A. K., którego nie łączył z pozwanym jakikolwiek stosunek prawny, wykonał *de facto* całość robót drogowych objętych umową z dnia 4 września 2012 roku zawartą przez pozwanego z M. B. Pozwany nie kwestionował faktu wykonania tych robót, ich ilości, jakości ani wartości (ceny). Pozwany wzbogacił się bezpodstawnie kosztem powoda tym bardziej, że nie zapłacił za wykonane roboty drogowe ani M. B. ani A. K. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodziły okoliczności uniemożliwiające zastosowanie konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia (np. przewidziane w art. 409 k.c.). Pozwany nie wskazał takich okoliczności w odpowiedzi na apelację, ograniczając

się do kwestionowania co do zasady samej możliwości uwzględnienia powództwa na tej podstawie prawnej.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania: art. 235 § 1 k.p.c., art. 236 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c., naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 321 § 1 w zw. z art. 187 § 1 i art. 485 § 1 k.p.c., naruszenie art. 495 § 2 k.p.c., art. 495 § 4 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c., art. 386 § 1 k.p.c., art. 496 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. Zarzucił nadto naruszenie prawa materialnego, tj. art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Formułując te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powoda w całości. Domagał się także zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kwoty 1 586 796,22 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności tytułem zwrotu nienależnego świadczenia pieniężnego (art. 410 § 2 k.c.), spełnionego przez pozwanego na rzecz powoda w dniu 15 stycznia 2015 r. w wykonaniu zaskarżonego prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego, z zastrzeżeniem zwrotu w celu uniknięcia przymusu egzekucyjnego (art. 1060 § 1 k.p.c.). Skarżący wniósł także ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie nakazowe ma charakter specyficzny, może być bowiem wszczęte i kontynuowane jedynie wówczas, gdy żądanie jest uzasadnione wymienionymi w art. 485 k.p.c. dokumentami dołączonymi do pozwu, które ponadto umożliwiają wydanie w sprawie nakazu zapłaty (por. art. 486 § 1 k.p.c.). Ograniczeniom podlega także postępowanie toczące się wskutek wniesienia przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty. Zgodnie z art. 495 § 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed zmiany tego przepisu wprowadzonej z dniem 3 maja 2012 roku, w postępowaniu tym powód nie może występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego sformułowany został pogląd, że w toku rozpoznawania sprawy po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym niedopuszczalne jest rozszerzenie powództwa, przekształcenie podmiotowe, jak też zmiana jego podstawy, z wyjątkiem nakazu wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego (por. uchwała połączonych Izb

Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r. III PZP 17/70, OSNCP 1973, nr 5, poz. 72). Wskazano także, że w postępowaniu nakazowym toczącym się po wniesieniu zarzutów niedopuszczalna jest zmiana powództwa polegająca na tym, że zamiast świadczenia pieniężnego wynikającego z umowy dołączonej do pozwu, powód żąda- ze względu na jej nieważność- zasądzenia tej kwoty na podstawie przepisów o świadczeniu nienależnym. Zasady postępowania nakazowego nie pozwalają bowiem sądowi na zasądzenie należności dochodzonej w tym postępowaniu, na innej podstawie faktycznej niż określona przez powoda, a w szczególności na zasądzenie należności nie udowodnionej dokumentem stanowiącym podstawę żądania wydania nakazu zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r. I CKN 1120/98, OSNC 2001, nr 3, poz. 44).

W oparciu o fakty wskazane w pozwie nakazowym i dołączone do niego dowody w postaci między innymi: umowy z dnia 8 października 2012 roku sprzedaży przez M. B. na rzecz powoda wierzytelności wobec pozwanego z tytułu wynagrodzenia za roboty drogowe, faktury nr 11/2013 wystawionej przez powoda na rzecz cedenta M. B. oraz pisma pozwanego Nadleśnictwa z dnia 11 października 2012 roku, Sąd Okręgowy w K. wydał w rozpoznawanej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający powództwo o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda nabytej przez niego od M. B. wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za roboty objęte umową z dnia 4 września 2012 roku. Sądy obu instancji uznały umowę powoda z M. B. z dnia 8 października 2012 roku za bezwzględnie nieważną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniach orzeczeń. W związku z tym oceny- w świetle podstaw skargi kasacyjnej pozwanego - wymagała, w pierwszym rzędzie, kwestia dopuszczalności i prawidłowości utrzymania w mocy przez Sąd Apelacyjny nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy z powołaniem się przez Sąd drugiej instancji na faktyczne wykonanie przez powoda całości robót drogowych oraz przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a więc na inną- od przytoczonej w pozwie - podstawę faktyczną i prawną roszczenia powoda.

Sąd Apelacyjny nie dostrzegł wskazanej wyżej specyfiki postępowania nakazowego, polegającego na ograniczonej kognicji sądu rozpoznającego zarzuty

od nakazu zapłaty. Należy zgodzić się z poglądem, że aczkolwiek nie można, co do zasady, wyłączyć możliwości zmiany przedmiotowej powództwa w drugiej fazie postępowania nakazowego, prowadzącej do przekształcenia go w „zwykły” proces, to jednak w takim wypadku konieczny jest stosowny wniosek oraz wydanie orzeczenia kończącego postępowanie nakazowe. Nie jest w takiej sytuacji dopuszczalne nawiązanie w wyroku kończącym postępowanie do wydanego nakazu zapłaty, w szczególności utrzymanie go w mocy w całości na innej podstawie faktycznej i prawnej, niż roszczenie oparte na dokumentach załączonych do pozwu nakazowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2000 r. I CKN 1120/98, OSNC 2001, nr 3, poz.44 i z dnia 1 grudnia 2010 roku, I CSK 64/10, nie publ.). Z tych przyczyn zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, skoro Sąd Apelacyjny utrzymał nim w mocy nakaz zapłaty z dnia 30 października 2013 roku wydany przez Sąd Okręgowy w oparciu o wskazaną przez powoda w pozwie podstawę faktyczną czyli umowę z dnia 8 października 2012 roku, a nie w oparciu o podstawę faktyczną uzasadniającą zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zarzut naruszenia art. 485 § 1 w związku z art. 495 § 2 i 496 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. okazał się więc uzasadniony.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto dopuszczalność zasądzenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a ściślej świadczeniu nienależnym, kwoty dochodzonej jako wynagrodzenie umowne za usługi zrealizowane w oparciu o umowę, która została następnie uznana przez sąd za nieważną. W typowych sprawach chodzi o roszczenia wykonawców dotyczące wynagrodzenia za roboty budowlane zrealizowane na rzecz pozwanego (zamawiającego, inwestora) na podstawie umowy, która okazała się następnie nieważna, zazwyczaj z uwagi na brak przepisanej formy lub inne naruszenia przepisów; zwłaszcza przepisów ustawy o zamówieniach publicznych (por. jedynie przykładowo wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lutego 2011 roku, II CSK 414/10, nie publ. i z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07, M. Prawn. 2007/24/1339).

W orzecznictwie wskazano, że takie działanie sądu nie narusza art. 321 § 1 k.p.c., jeśli zachodzi ścisła zbieżność stanu faktycznego obu tych roszczeń na tle konkretnego przypadku, występująca zazwyczaj, gdy wykonawca i zamawiający czyli strony nieważnej umowy, są jednocześnie względem siebie odpowiednio

zubożonym i wzbogaconym. Chodzi przy tym zarówno o respektowanie przez sąd woli powoda, który w pozwie, zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. ma obowiązek sformułować żądanie i wskazać jego podstawę faktyczną wiążącą sąd stosownie do art. 321 § 1 k.p.c., jak i o zachowanie równowagi procesowej stron, umożliwiającej pozwanemu obronę przed roszczeniem wprowadzonym zgłoszonym wyraźnie przez powoda, ale przyjętym przez sąd na podstawie faktów przytoczonych przez powoda (*da mihi factum dabo tibi ius*).

W niniejszej sprawie, Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę wskutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Okręgowego uchylającego nakaz zapłaty i oddalającego powództwo, wskazał, że zawarte w niej zarzuty procesowe i materialnoprawne są w przeważającej większości bezzasadne. Sąd nie tylko podzielił w pełni pogląd Sądu Okręgowego co do nieważności umowy powoda z M. B. z dnia 8 października 2012 roku dotyczącej sprzedaży wierzytelności z uwagi na naruszenie bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawy o zamówieniach publicznych, ale podniósł ponadto, aczkolwiek bez szerszej argumentacji prawnej i bez wskazania okoliczności faktycznych uzasadniających tego rodzaju ocenę prawną, że nieważne są także - z uwagi na ich pozorność (art. 83 k.c.) - umowa M. B. z pozwanym Nadleśnictwem z dnia 4 września 2012 roku o roboty drogowe oraz umowa M. B. z powodem z dnia 10 września 2012 roku (por. str. 18 uzasadnienia). Brak stosownych zarzutów kasacyjnych uniemożliwia jednak odniesienie się do tej wysoce dyskusyjnej kwestii bez względu na jej znaczenie dla sprawy.

Z podniesionych zarzutów apelacyjnych Sąd drugiej instancji uwzględnił jedynie zarzut naruszenia art. 405 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 8 października 2012 roku mimo że - zdaniem apelującego - było to możliwe w świetle faktów przytoczonych przez powoda. Odnosząc się do tej kwestii, Sąd Apelacyjny stwierdził, że powoda nie łączył z pozwanym jakkolwiek stosunek prawny, a pozwany poprzez realizację robót drogowych nie przez kontrahenta z umowy z dnia 4 września 2012 roku czyli M. B., ale faktycznie przez powoda, uzyskał bez podstawy prawnej korzyść majątkową kosztem powoda. Ocena ta jest kwestionowana w skardze kasacyjnej zarzutem naruszenia art. 405 w zw. z art. 410

§ 2 k.c. Nie sposób odeprzeć tego zarzutu z uwagi na brak należytych i pełnych ustaleń faktycznych poczynionych samodzielnie przez Sąd Apelacyjny i pozwalających na subsumcję tych ustaleń pod przytoczoną normę kondykcijną. Umknęło uwadze Sądu Apelacyjnego, że inne są przesłanki roszczenia cesjonariusza wobec dłużnika cedenta, a inne - zubożonego wobec wzbogaconego. W przypadku oparcia roszczenia cesjonariusza o umowę przeniesienia wierzytelności, roszczenie cesjonariusza dotyczy zasądzenia od cedenta tejże wierzytelności; w przypadku roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia - przedmiotem powództwa jest wartość wzbogacenia istniejącego w dacie wyrokowania. W obu tych przypadkach odmiennie kształtuje się rozkład ciężaru dowodu, a także ewentualna linia obrony pozwanego przed żądaniem powoda. Tej okoliczności nie można przeoczyć zwłaszcza w realiach rozpatrywanej sprawy, w której kwestia zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu pojawiła się dopiero w postępowaniu drugoinstancyjnym, a o przyjęciu przez Sąd Apelacyjny tej koncepcji rozstrzygnięcia pozwany dowiedział się dopiero z treści orzeczenia reformatoryjnego. Powoduje to konieczność ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny w celu uzyskania racjonalnego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia oraz zapobieżenia niepotrzebnemu mnożeniu postępowań o zapłatę i związanych z tym kosztów ekonomicznych i społecznych. Ponownej oceny, w kontekście kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 455 i art. 481 § 1 k.c., wymaga także kwestia wymagalności roszczenia powoda, o ile okaże się zasadne oraz daty początkowej biegu ewentualnych odsetek ustawowych od roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

db